

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY ; SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Środa, dnia 7-go października 1936 r.

O PROPAGANDZIE IDEI MIŁOSIĘRDZIA

z okazji „Dnia Ubożych”



(Dokończenie)

A więc otwarcie całego serca i hojnej dłoni!

Także nie. Miłosierdzie nie polega na bezkrytycznym rozdawaniu. Musi mieć ono zdolność rozróżniania — aby kosztem

prawdziwie potrzebujących nie obdarzać niegodnych. Dobrzy ludzie tak często stają się ofiarami chwilowego rozważania.

Miłosierdzie to rzecz sumienia i woli. Czy wolno mi mieć w szafie cztery suknie, kilka par bucików, gdy o dwa do-

my, lub o trzy piętra nademną student, czy inwalida niema oszłego surduta lub ehodzi boso? Czy wolno mi wyjechać w góry, lub nad morze, gdy tamci z ofiocy nie mają w oczym wyjść na ulicę?

Ale i te sprawy nie wyczerpują jeszcze

dotatecznie zagadnienia. Miłość prawdziwa zasadza się więcej na oddawaniu drugim tego czym jest, niż tego co się ma. Blizni przeważnie nie potrzebuje strzępków naszego mienia, ale za to bardzo potrzeba mu i gorąco pragnie naszego serca. Miłosierdzie musi mieć za podstawę miłość, a miłość prawdziwa opiera się na darze samego siebie czyli na poświęceniu. Każdy nasz uczynek miłosterny powinien być zaznaczony choć kropelką naszej krwi serdecznej, dopiero wtedy nabiera prawdziwej wartości.

Gazety pełne są wiadomości o zbrodniach, popełnionych z rozpaczy, z nędzy z głodu. Nie dziwnego, żli to bowiem doradcy. A ludzie tak otrzaskali się z tym zjawiskiem, że rzadko komukolwiek przychodzi na myśl, że właśnie te wiadomości, powinny nas pobudzić do rachunku samienia. Czy i do nas nie mógłby się zwrócić Pan Jezus jak ongiś do Kaina z zapytaniem o brata nieznającego żyjącego w nędzy? Czy nie mieliśmy okazji i możliwości podania mu ręki pomocnej w chwili, gdy można go było ratować?

Jednym z czołowych celów „DNIA UBOGICH” to intencja rozbudzenia nuty powszechnej miłości bratniej w społeczeń-

stwie, któraby stała się choć cząstką wysiłku w złagodzeniu walk klas. Propaganda idei miłości powszechnej — to najlepszy środek do tego celu. Prawdziwa miłość bliźniego ma zwyczaj zamykać oczy na to, co ludzi różni, a podnosić to co ich zbliża. To też jako pierwiastek łączący powinna zawsze towarzyszyć sprawiedliwość i pojęcie solidarności. Jest to jeden z najważniejszych postulatów religii katolickiej. Najsilniejszymi motywami zachęcającymi do czynu były i są dla ludzi wierzących pobudki zaczerpnięte z religii. Pomoc udzielona bliźniemu w potrzebie w głębokim zrozumieniu jego dołi jest dla chrześcijanina zasługą nadprzyrodzoną, mającą znaczenie dla wieczności. Lecz i ludzi stojących zdala od wiary Chrystusowej nakłaniać można do tego skuteczniej, podając im pobudki czysto przyrodzone, zaczerpnięte z obserwacji liczących objawów nędzy ludzkiej w obecnych czasach. Ludzi nieuczulych na niadołę bliźniego nie jest na szczęście tak wielu — chodzi tylko o rozbudzenie poczucia miłosierdzia.

I do serca niewierzących można trafić, stawiając im przed oczyma obraz ubóstwa bliźniego. Nakłanianie tych ludzi zdala

stojących od chrześcijaństwa, do pełnienia czysto przyrodzonych uczynków miłości bliźniego, niechybnie utworuje drogę wpływom łaski Bożej na ich dusze. Poczucie obowiązku miłosierdzia stanie się czynnikiem łagodzenia antychrześcijańskich hasel walki klasowej. Człowiek ubogi, który doznaje pomocy ze strony bliźniego, chociażby znajdującego się w szczególnych warunkach życiowych — innym okiem patrzeć będzie na nierównomierność podziału dóbr doczesnych, ani żeli wtedy, gdy o nim się zapomina i losowi jego nie niesie ulgi. Nie będzie on wtedy tak podatnym i skłonnym do głoszenia podburzających hasel wyrotowców.

O ile nie przejmujemy się nanowo uczuciem braterstwa wszystkich ludzi między sobą, o ile nie zespolimy wszystkich serc i sił, aby odeprzeć zło i zniszczenie, które w ślad za nędzą ku nam idzie, to nie możemy nawet mieć nadziei, że będzie kiedyś lepiej na świecie.

Miłosierdzie zwycięży kryzys! oto hasło „DNIA UBOGICH”, które oby trafiło do wszystkich serc i dusz ludzkich.

Janina Makolska-Tokarska.

Komunikat

w sprawie cen maksymalnych w przetwory ziół chlebowych.

Podaję poniżej do wiadomości ceny ustalone w porozumieniu z przedstawicielami odnośnych cechów na pieczywo: chleb żytni pył. za 1 kg 0,27 zł.

„ „ razowy „ I „ 0,23 zł.

Ceny powyższe obowiązują od dnia ogłoszenia i nie tylko właścicieli piekarń, lecz także właścicieli wszelkich przedsiębiorstw, sprzedających pieczywo.

Winni pobierania lub żądania cen wyższych od wyżej podanych lub nieuznawienia ich na cennikach ulegną przy-

wnie do 3000 zł lub karze aresztu do 6 tyg. po myśli art. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczyw. z dnia 31. III. 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527).

Równocześnie może być zarządzona konfiskata przedmiotów do których odnosi się czyn przestępczy.

Krotoszyn, dnia 5. X. 1936 r.

Starosta powiatowy:

(-) WILIMOWSKI.

Nr. A. 66/78/36.

Wyłudzenie zapomóg przez włóczęgów.

Michalina Konieczna, urodzona 29.

września 1885 r. w Magnuszewicach, powiatu Jarocińskiego wyłudza zapomogi wzgl. symulując chorobę, usiłuje dostać się do szpitala. Miejszcowy związek wspierania ubogich gminy wiejskiej Jarocin nie będzie więc zwracał żadnych kosztów, wynikłych z tego tytułu.

O pojawieniu się Michaliny Koniecznej na terenie powiatu Krotoszyńskiego, proszę zawiadomić Zarząd gminny w Jarocinie.

Krotoszyn, dnia 5. X. 1936 r.

Starosta powiatowy:

(-) WILIMOWSKI.

Nr. Op. 11/8/36.

ADAM NASIELSKI.

WYŚCIG ZE ŚMIERCIA

POWIEŚĆ. 70.

Zadrzał na myśl o tem, co się stanie po zdobyciu jego domu przez ludzi Bruns.

— Dom jest doskonale strzeżony. Poza tem jest zamkniętym ze wszystkich stron. Nikt się tam nie dostanie bez mego pozwolenia, choćby nawet domu strzegła jedna osoba.

— Nawet gdyby tą jedną osobą był ten młodzieniec, Juljusz?

— On nie jest tam sam. Są tam też moi ludzie!

W tej chwili żałował już wyrzeczonych słów, ale nie mógł ich cofnąć. W podnieceniu zdradził się mimowoli, że Juljusz jest w „białej twierdzy”. Bruns pochwycił to z mijsca.

— Więc jednak zdradziłeś się z tem, że on tam jest. Ale nie masz czego robić sobie wyrzutów. Przypuszczalem tak odrazu. To było jedyne, względnie bezpieczne miejsce, gdzie mogłeś go ukryć przed policją i przedemną.

— Co odpowiadasz na moje warunki? Uwolnisz mnie i spełnisz je, to dodam jeszcze jedno. Wyrzekną się tego młodzieńca, choć początkowo miałem inne plany względem niego.

Dr. Garret nie namyślał się wcale nad odpowiedzią.

— Odmawiam. Nie uwolnię cię pod żadnym z tych warunków. Niebieską kopertę muszę dostać.

— Więc nie mamy o ezem mówić wię-

cej. A teraz koniec z tem wszystkim. Dość głupiego gadania!

Ostatnie słowa wypowiedział Bruns głośno. Brzmiało to jak skierowany do kogoś rozkaz. Oczy jego dotychczas wpatrzone w Dr-a Garreta, patrzyły teraz poza niego w kierunku drzwi, do których Garret stał zwrócony plecami.

— Przez z reaktywem! Nie strzelaj, Franek! Chce go mieć żywcem.

To powiedział Bruns. Prawdopodobnie do kogoś stojącego poza Dr-em Garretem. Skąd się w wiał stary Franek, przebieciał na przez myśl, gdy odwrócił się błyskawicznie aby uniknąć niebezpieczeństwa, grożącego z tyłu.

Za nim nie było nikogo.

Drzwi były zamknięte jak przedtem. W pokoju nie było nikogo obcego.

Więc do kogo mówił Bruns? Czyżby drwił? Nie, sytuacja nie była odpowiednia dla drwin. Nagła myśl zabyła Dr-owi Garretowi. Bruns chciał zwrócić jego uwagę ku drzwiom, aby odwrócić ją od siebie.

Odwrócił się znów w mgłaiein oka. Fotel, na którym przed chwilą siedział zakuty w kajdanki i przywiązany do poręczy Bruns.

...fotel ten znikł. Na mijsieu, w którym stał była teraz gładka ściana. Nad tym mijsieciem wisiał, jak przedtem oledruk wątpliwej wartości.

Brunz znikł.

Dr. Garret przyskoczył do ściany.

ROZDZIAŁ XXIV.

Prad.

Co się stało w międzyczasie z podopiecznym Rawskim?

Gdy tylko postanio odepchnął go brutalnie od telefonu i sam ujął w rękę turbę, Rawski nie namyślając się ani sekundy, skooczył do drzwi. Już przedtem zauważył, że są otwarte. Klucz tkwił od zewnątrz, od strony przedpokoju.

Słowa sierżanta Wrzosa, jakie postanio usłyszał, odebrały mu w pierwszej chwili zdolność jakiegokolwiek działania. Dzięki temu mógł Rawski wymknąć się przez drzwi.

Znalazłszy się w przedpokoju, zamknął drzwi za sobą, przycisnął je kolanem i przekroczył klucz w zamku. Miał to trów w potrzasku.

W pokoju wewnątrz powstało zamieszanie. Trzej kauraci posłańca wysunęli się z za portiery, za którą dotychczas byli ukryci. Naradzali się nad tem, co mają zrobić.

Rawski zaś zbliżył się tymczasem do drzwi i chciał wyjść do sieni. Tam czekał na niego Wrzos. We dwójkę unieśli go do łotrów, których on zamknął w małym pokoiku na prawo.

Z za drzwi doehodziły go bowiem przytłumione szepty naradzających się, Rawski upewnił się teraz, że ma do czynienia z kilkoma nie z jednym.

Odsunął zatrzaśk drzwi od sieni i ujął za klamkę.

W tej chwili odskooczył.

Syknął z bólu.

Naskórek na prawej ręce był spalony na bronzowo. Ręka peczęła piec jakby trzymana była w ogniu.

Klamka, którą ujął, była naelektryzowana.

C. d. n.

Ogłoszenie.

Niniejszem podaje do wiadomości, że siedziba urzędowa Komisarza Ochrony Lasów, którego działalność są objęte są powiaty gostyński, jarociński, kępiński, krotoszyński, leszczyński, ostrowski, rawicki, średzki i śremski z dniem **1. X. 1936 r.** przeniesiona została na stałe do Starostwa Powiatowego w Jarocinie.

Wobec powyższego interesenci w sprawach leśnych powiatu krotoszyńskiego mogą zgłaszać się w Starostwie powiatowym w Jarocinie w każdy poniedziałek, jako dzień przyjęć Komisarza Ochrony Lasów.

Krotoszyn, dnia 3. X. 1936 r.

Starosta Powiatowy:

(-) WILIMOWSKI

Nr. L. 17/20/36.

Dziat nieurzędowy.

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 5. X. 1936 r.

Zyto nowe	17,50	17,75
Pszonica	24,50	24,75
Jęczmień	19.—	19,25
Owies	15.—	15,50
Mąka żytnia gat. I 0—50%	26,50	26,75
Mąka żytnia gat. I 0—65%	25,50	26.—
Mąka żytnia g. II 50—65%	20,25	21,25
Mąka żytnia poślednia ponad 65%	18,75	19,75
M. pszen. g. IA 0-45%	40 —	41,75
M. pszen. g. IB 0-55%	38,25	38,75
M. pszen. g. IC 0-60%	37,75	38,75
Otręby żytnie	11,50	12.—
Otręby pszenne	12,25	12,75
Gorzycza	31.—	34.—
Wyka latowa		
Peluszka		
Groch Wiktoria	20.—	23.—
Groch Folgera	23.—	25.—

Kronika miejscowa.

— Komunalna Kasa Oszczędności m. Krotoszyńska jedyna instytucja bankowa w Krotoszynie i okolicy **przyjmuje obce waluty** po kursie według notowań Banku Polskiego.

— Związek Rezerwistów — Koło Krotoszyńskie. W sobotę, dnia 10. b. m. o godzinie 19 tej odbędzie się w świetlicy Koła Z. B. w zamku (w parku) miesięczne, plenarne zebranie, na którym między innymi z dziedziny P. W. i W. F. referat wygłosi obwodowy Komendant P. W. i W. F. p. Kapitan Grochola, następnie złożone zostanie sprawozdanie z Roczego Zjazdu Delegatów przy Zarządzie Okręgowym w Poznaniu i omawiane będą sprawy reorganizacyjne Koła Krotoszyńskie.

Do punktualnego i gremialnego wzięcia udziału wszystkich członków Koła z wzywa Zarząd Koła Z. B.

— W niedzielę, dnia 11. bm. od godz. 12-tej do godz. 17-tej odbędzie się na strzelnicy wojskowej „Brzozowy Las“ strzelanie dla członków Koła z broni wojskowej i małokalibrowej szkolnej i z zaliczeniem do uzyskania względnie odnowienia odznaki strzeleckiej (O. S.).

Do bezwarunkowego wzięcia udziału wszystkich członków Koła, którzy w bieżącym roku nie zdobyli dotychczas O.S. względnie jej nie odnowili,

wzywa: Zarząd Koła Z. B.

W razie deszczu strzelanie odkłada się

— Kino „Promień“ wyświetla od środy począwszy jeszcze jeden piękny film z uroczą małą lecz wielką artystką Shirley Temple p. t. „ZŁOTO WŁOSY BRZDAC“. Oprócz Shirley, która czaruje nas swą urodą, doskonałą grą, śpiewem i tańcem, występują piękna Rochelle Hudson oraz wytwórny amant i znakomity śpiewak John Bolea, którzy stworzyli w tym filmie kreacje pełną piękna, radości i muzyki. Trzy te nazwiska przyciągną wszystkich zwolenników pięknego, pogodnego, pełnego muzyki, śpiewu i radości życia filmu.

— Bractwo Wstrzemięliwości komunikuje nam, że w niedzielę dnia 11. bm. o godz. 14-tej odbędzie się w Krotoszynie na salce parafialnej zebranie dla zarządowców i zelatorów Bractwa Wstrzemięliwości Krotoszyńska i dekanatów okolicznych, na którym referaty wygłoszą red. Tomaszewski i M. Nowakowska z Poznania.

O godz. 16-tej tegoż dnia na salce parafialnej odbędzie się kurs przeciwalkoholowy pod nazwą „Publiczne Wykłady Społeczne“. Referaty wygłoszą: p. red. Tomaszewski n. t.: W trosce o przyszłość narodu“ i „U podstaw naszego obywatwa“ oraz p. Nowakowska n. t.: „Czem gości przyjąć“ i „Formy Samopomocy Społecznej“. Kurs ten połączony będzie z wystawą literatury.

— Firma „Persil“ S. A. w Bydgoszczy urządziła w ub. tygodniu dwa bezpłatne reklamowe przedstawienia filmowe w kinie „Bałtyk“. Salą zapelnily po brzegi nasze panie, które tłumnie przybyły na pouczający program filmu. Po wesołym filmie dźwiękowym w barwach naturalnych p. t. „Wielkie pranie u państwa Misiów“ propagandzistka firmy „Persil“ wygłosiła bardzo ciekawy referat o postępie w dziedzinie prania bielizny. Nasze panie dowiedziały się między innymi, że przy użyciu proszku „Persil“ można bieliznę naprzd gotować, a potem prać. Jako następny punkt programu przedstawiono historię rozwoju sposobów prania od starożytnych Rzymian począwszy aż po dzień dzisiejszy oraz przebieg fabrykacji „Persilu“ i jego sposób zastosowania w praktyce. Seans zakończył wesoły dźwiękowiec rysunkowy „Symfonia kuchenna“, reklamujący proszek do czyszczenia sprzętów kuchennych „Ata“. Całość filmu bardzo dobrze ujęta, praktyczne strony okraszane humorem wywołały ogólne zadowolenie i wesołość u widzów.

— Rodzina Policyjna w Krotoszynie urządziła w sobotę dnia 10. bm. w świeżo odrestaurowanej sali Hotelu Wielkopolskiego z a b e w t a n e z u a, na której chętnych zabawy wesołej a taniej zaprasza. Wstęp zł 0,99, Początek o g. 20.

Kronika policyjna.

— Niewykryci sprawcy włamali się do mieszkania p. Kołaty Piotra w Krotoszynie, gdzie skradli ubrania wartości około 100 zł. Śledztwo w toku.

— U rolnika Chałupniczaka Kazimierza w Krotoszynie dokonano kradzieży drzewa. Jako sprawców ujawniono braci Trynków,

— P. Król Andrzej w Krotoszynie przytrzymał na usiłowanej kradzieży w mieszkaniu swym niej. Mariana Loranza, którego oddano do dyspozycji władz sądowych.

— W ub. tygodniu nieznanzi złodzieje

włamali się wybijając szybę do sklepu kolonialnego p. Kaczmarskiego Franciszki w Walkowie pow. Krotoszyn, gdzie skradli towarów na łączną sumę zł 700,— W poszukiwaniach policja natrafiła na skradzione towary, które znalezione nkryste w polu między Stefanowem a Zerkz-wiem. Towary zwrócono prawowitej właścicielce, lecz sprawców kradzieży narazie nie przytrzymaono.

— W ub. sobotę zgłosił na tut. posterunek P. P. p. Kustrzyński Ludwik zamieszkały w Krotoszynie przy ul. Ogrodowej 13, że jego syn Stanisław używając podrobionych kluczy skradł w tut. Urzędzie Pocztowym 40 zł, poczem na zabranym z domu rowerze niekiedy prawdopodobnie do Rawicza, gdzie na kochankę.

— Zuów nieszczęśliwy wypadek z bronią miał miejsce w Koźminie w domu p. Katarzyny Idek. Przy niezręcznej manipulacji z bronią przez niej. Sęćlika Piotra padł strzał, który trafił 17-letnią córkę p. Idek. Na miejsce wypadku przybył p. dr. Stęszewski, który po założeniu opatrunku przekazał ofiarę nieostrożności do Szpitala Miejskiego w Krotoszynie.

— Kołylin. Jarmark. W wtorek dnia 13. października b. r. odbędzie się jarmark kramny na konie i bydło.

— Dobrzyca. Z domu p. dr. Alfreda Bulsiewicza w Dobrzyce skradziono odzież męską i damską wartości około 200 zł. Policja, prowadząc energiczne śledztwo, przytrzymała pod Sośnią żebrackę Marię Marchlewską pochodzącą z Dolaska pow. Srem, u której znaleziono skradzioną odzież. Złodziejkę osadzono w areszcie a skradzione przedmioty zwrócono poszkodowanemu.

— W Pogozzalkach pow. Krotoszyn w zagrodzie rolnika Michała Wolniaka wybuchł w dniu 28. IX. br. z niewyjaśnionych przyczyn pożar, który strawił stodołę, chlew, szezakarnię, młockarnię i znajdujące się w stodole zboże. Straty które pogorzelec oblicza na około 2500 zł pokrywa Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu.

Km. 809/36, 1862/33

Obwieszczenie o licyt. ruchom.

Komornik Sadu Grodzkiego w Krotoszynie rewiru I. Francizek Zelba mający kancelarię w Krotoszynie ul. Kaliska 37. na podstawie art. 602 k. p. e. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 paźd. 1936 r. o godz. 10 przedp. w Krotoszynie w składnicy spedytora p. Kaczyńskiego ul. Koźmińska odbędzie się I-sza licytacja ruchomości należących do Władysława Roszczaka z Zdun, składających się z 92 par różnego obuwia, 3 p. cholewek i 1 skrzyni do obuwia, oszacowanych na łączną sumę 537,— zł.

Następnie dnia 12 października 1936 r. o godz. 11½ przedp. w Krotoszynie w lokalu Genossenschaftsbank ul. Zduńska naroznik ul. Piastowskiej odbędzie się I-sza licytacja

papierów wartościowych, należących do Ernsta Maentla z Krotoszyńska składających się z kilkunastu akcji różnych firm, obligacji państw. listów zastawnych oraz dolarówki. na łączną sumę 8211,— zł, oraz trzy akcje w markach polskich na sumę 370,000 mk.

Ruchomości można oglądać w dniu przetargu w miejscu i czasie wyżej wymienionym.

Krotoszyn, dnia 5. X. 1936 r.

ZELBA komornik

Kolektura

M. OLESZAK

KROTOSZYN, Rynek 1.

POLECA SZCZĘŚLIWE

Losy

do I. klasy 37 ej Lot. Państw.

KUPUJĘSTARE ŻELAZO UŻYTKOWE
I SZMELC — SZMATY — STARE
MASZYNY — STARE MEBLE.Stanisław Jaworski Krotoszyn
Rynek 15.**Złóż datek na L.O.P.P****OKULARY**

oraz wszelkie przybory optyczne.

Zegary - Zegarki - Biżuterie

OBACZNI SŁUBNE

poleca po cenach umiarkowanych

ST. SKOWROŃSKI

zegarmistrz - złotnik — Rynek 7.

**Komunalna Kasa Oszczędności miasta Krotoszyna**

przeprowadza w dalszym ciągu do dnia 15. maja 1937 r. na mocy dekretu Prezydenta R. P. z dnia 14. I. 1936. oraz rozporządzenia Min. Skarbu z 17. II. 1936. konwersję następujących pożyczek państwowych.

5% państwowej renty ziemskiej serii I z kuponem płatnym 1. VI. 1936.,

5½% pożyczki budowlanej serii II. z kuponem płatnym 15. IX. 1936.,

5% państwowej renty wieczystej serii I z kuponem płatnym 15 XII. 1936.,

4% premiiowej pożyczki inwestycyjnej, 3% premiiowej pożyczki budowlanej serii I i 6% pożyczki inwestycyjnej bez żadnych kuponów

6% Pożyczki Narodowej z kuponami płatnymi po 15. I. 1936.

na 4% Pożyczkę Konsolidacyjną.

Szanownemu Obywatelstwu miasta Krotoszyna i okolicy donoszę u przejmie, że po gruntowej renowacji

OTWORZYŁEM**PIEKARNIE**

przy ulicy Kaliskiej 19 (dawniej:

K. Chojnacki)

Staraniem mojem będzie Szanowna Klientelę doborowym pieczywem jak skóra i rzetelną obsługą jaknajlepiej zadowolić. Dla PP. urzędników udzielam jedno-miesięczn. kredytu.

Proszę zatem uprzejmie o łask. poparcie mego nowo otwartego przedsiębiorstwa

HIPOLIT WERNER, mistrz piekarski

UDZIELAM

LEKCIJ GRY NA FORTEPIANIE

Helena Zachertówna, egz. naucz.

KROTOSZYN, Sienkiewicza 14.

Na sezon jesienno-zimowy

nadeszły najnowsze wzory materiałów oraz żurnale na płaszcz, futra i kostiurny dla męsk. i żeński, wykonuje bryczesy i mundury wojskowe.

W. CHUDZIŃSKI

Zakład krawiecki — Rynek 7.

Wejście z ulicy Rynekowej.

Augustyn Pilantz**Krotoszyn**

Telefon 125

Rynek 31

**Towary kolonialne
i delikatesy****Wina - Wódki - Likjery.**

hurt — detal

Km. 595/84, 1082/35 i 995/36.

Obwieszc. o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie rewiru II. Stefan Kustrzyński mający kancelarię w Krotoszynie. Słodowa 16 na podstawie art. 676 i 679 k.p.e. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9-go listopada 1936 r. o godz. 12 w Krotoszynie, (Sąd Grodzki) odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Friedy Zapke nieruchomości: ozn. Kobylina karta 194 położonej w Kobylinie i składającej się z obszaru gruntu 3.85.03 ha. i budynków: domu mieszkalnego z 2 skrzydłami, szop, drwalnika, chlewu itp.

Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą w Sądzie Grodzkim w Krotoszynie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 14.294.— celem zaś wywołania wynosi zł 10 720.50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1 429.40

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennie.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich 2-oh tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Krotoszynie ul. Sienkiewicza 11, pokój nr. 22.

Dnia 1 października 1936 r.

KOMORNIK: (—) Kustrzyński



Znane ze swej dobroci gily i bibulki do papierosów

**„Prima Aida“
DO NABYCIA WSZĘDZIE**

I. Co. 53/35.

Ogłoszenie.

Sąd Grodzki w Koźminie wyrokiem z dnia dzisiejszego pozbawił mocy księżeczkę denarytową Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Krotoszyńskiego nr. 1090 na kwotę 2000.— zł wystawioną dla Stefana Zawadzkiego kierownika mleczarni w Koźminie.

Koźmin, dnia 30 września 1936 r.

Sąd Grodzki.